

ALEKSANDRA JANOWSKA  
Uniwersytet Śląski w Katowicach  
e-mail: [aleksandra.janowska@us.edu.pl](mailto:aleksandra.janowska@us.edu.pl)  
<https://orcid.org/0000-0001-6597-8729>

MIĘDZY FORMACJAMI PROSTYMI A ZŁOŻENIAMI.  
KILKA SŁÓW O EWOLUCJI DERYWATÓW  
Z PRZYIMKAMI WTÓRNYMI W POLSZCZYŹNIE

---

BETWEEN SIMPLE FORMATIONS AND COMPOUNDS.  
SOME REMARKS ABOUT THE EVOLUTION OF DERIVATIVES  
WITH SECONDARY PREPOSITIONS IN POLISH

**ABSTRACT:** The article analyzes derivatives which originate from prepositional expressions such as *międzydroże*, *śródrylny*, *przeciwatak*, i.e. entities which are associated with the so-called secondary prepositions. Units of this kind constitute an intermediate zone between derivatives with original prepositions and compounds. They are featured in the Old Polish language (cf. e.g., *poleboczny*), but they only expanded in the Modern Polish period (cf. *wewnątrzzakładowy*, *śródrylny*, *wokółksiężycowy*). The status of these formations is relatively subject to change; their genetic structure is upset by a number of factors. This is the reason why they pass to the group of prefixal derivatives (e.g., *międzyzakładowy*) or on the contrary – to the group of composita (cf. *śródmieście*). A particular role in their development is played by dependence on foreign models. There are cases that the structure of the word-formative formations in question is extremely convoluted right at the origins of the said formations.

**KEYWORDS:** prepositional expressions, word formation, diachrony

**SŁOWA KLUCZOWE:** wyrażenia przyimkowe, słowotwórstwo, diachronia

---

Tradycyjnie w opisach derywacji traktuje się łącznie konstrukcje związane zarówno z przyimkami pierwotnymi (*podnózek, naszyjnik*), jak i wtórnymi (*wewnątrzkrajowy, międzyrzecze*), tym pierwszym przyznając rolę pierwszorzędą<sup>1</sup>. Powiązanie w analizie słowotwórczej wymienionych typów jednostek przyimkowych ma swoje umotywowanie tożsamymi funkcjami składniowymi, semantycznymi. Warto jednak pamiętać, że istnieją między nimi dość istotne różnice, decydujące o specyficznych cechach na płaszczyźnie słowotwórczej. I to właśnie na tej swoistości chciałabym skupić uwagę w artykule, wskazując obszary badawcze, które do tej pory nie zostały objęte głębszymi analizami<sup>2</sup>.

Warto przypomnieć, że przez wiele lat toczona była dyskusja dotycząca przynależności formacji odwyrażeniowych do klasy derywatów prostych lub złożonych. Pomijam szczegółowe referowanie historii owych sądów. Współcześnie nadaje się wspomnianym jednostkom dość powszechnie status derywatów prostych. Najkrótsze podsumowanie dotychczasowych poglądów w tej kwestii odnajdujemy w *Gramatyce współczesnego języka polskiego*:

Derywaty te można by traktować jako podgrupę wyrazów złożonych, ponieważ zawierają dwa tematy wyrazowe. Jednakże do tradycji słowotwórstwa polskiego należy wyodrębnianie ich jako osobnej klasy formacji (Grzegorzczkowska i in. 1998, s. 451).

I takie stanowisko jako podstawę dalszych rozważań przyjmuję, z pełną jednak świadomością arbitralności decyzji. Wahania co do statusu omawianych form biorą się oczywiście w głównej mierze z tego, że przyimek, choć uznawany za leksem, nie spełnia „warunków prototypowanego wyrazu tekstowego” (zob. Kleszczowa 2012, s. 121–122). Niewątpliwie zatem w sposób naturalny derywaty tego typu, posłużmy się słowami Hanny Jadackiej, „stanowią coś w rodzaju pogranicza derywacji prostej i kompozycji” (por. Jadacka 2001, s. 56).

W wypadku formacji z przyimkami wtórnymi problemy z ich klasyfikacją nabierają szczególnego znaczenia, podawany argument za prostą derywacją, który dotyczy wariantywnego charakteru wyrażenia przyimkowego względem form przypadkowych, staje się bowiem w tym kontekście bardzo dyskusyjny. Przyimki wtórne cechuje zazwyczaj wyraziste znaczenie, w czym bardziej przypominają one leksemy autosemantyczne, z których się wywodzą, por. *wewnątrz, mimo*<sup>3</sup>. To powoduje, że konstrukcje za ich pomocą tworzone wchodzą w szereg różnorodnych relacji, nie tylko słowotwórczych. Mamy więc takie przykłady

<sup>1</sup> Do tej pory ukazało się już sporo prac poświęconych tej tematyce. Warto wspomnieć przede wszystkim o książkach Elżbiety Wójcikowskiej (1991) i Jadwigi Symoni-Sułkowskiej (1987).

<sup>2</sup> Z analiz wyłączałam tzw. przyimki złożone typu *popod, sponad*. Wymagają one osobnego omówienia.

<sup>3</sup> Oczywiście relacje między przyimkiem wtórnym a wyrazem autosemantycznym w przeszłości były wyraźniejsze. Dobrym tego przykładem jest właśnie *mimo* o pierwotnym znaczeniu przestrzennym ‘blisko’, kiedyś i przyimek, i przysłówek.

jak *wewnątrzpolityczny* i *wewnątrzzakładowy*, formalnie bardzo podobne, a jednak o innej strukturze: w pierwszym wypadku można bowiem mówić – jak zauważa Elżbieta Wójcikowska – o motywacji przymiotnikowej (jeśli przyjmie się parafrazę ‘związany z wewnętrzną polityką’), w drugim przynajmniej w niektórych kontekstach należałoby przyjąć podstawę odwyrażeniową ‘wewnątrz zakładu’ (por. Wójcikowska 1991, s. 333).

Trudno też pomijać inne konteksty leksykalne, choćby częste paralelne występowanie złożeń z członem przysłówkowym i derywatów z analogicznym przyimkiem w roli podstawy, por. XVI-wieczne *podlesiednik* ‘siedzący obok, sąsiad przy stole’ i *polebrzeżny* (*podlebrzeżny*) ‘znajdujący się przy brzegu’<sup>4</sup>:

*Littoroso mari similis, wodzie morskiej polebrzeżnej podobny* (Mącz 196a, SPXVI).

*Consessor, Podsiednik/ pospołu siedzący* (Mącz 379b SPXVI)<sup>5</sup>.

To oczywiście wynik ścisłego związku wielu przyimków i przysłówków, zwłaszcza w historii (zob. Janowska 2015, 2018). W pewnym stopniu interesujące nas formacje przypominają status derywatów z obcymi częściami, które również nie podlegają łatwym klasyfikacjom<sup>6</sup>; ich losy częstokroć się krzyżują, o czym będzie jeszcze mowa.

Tak jak derywaty odwyrażeniowe usytuować należy między derywacją prostą a kompozycją, tak derywaty z przyimkami wtórnymi można uznać za pomost między jednostkami tworzonymi za pomocą przyimków pierwotnych a złoženiami. Stanowią one swoiste pasmo pośrednie z pełnymi konsekwencjami słowotwórczymi.

Na wstępie naszych rozważań konieczne są uwagi związane z kształtowaniem się derywacji z udziałem przyimków wtórnych. Wspomniane przyimki to grupa leksemów znana już co prawda od prasłowiańszczyzny, ale jej zdecydowany rozwój przypada na znacznie późniejsze czasy<sup>7</sup>. Nie dziwi zatem, że wyraźniejsza

<sup>4</sup> Ciekawe są też przykłady typu *mimopłynąć* (L) i *mimośrzedkowy* (*Jeżeli kierunek przechodzi przez środek ciężkości, na ten czas uderzenie jest środkowe; w przeciwnym przypadku zaś będzie mimośrzedkowe* – Hub. Mech 161, L). Verbum *mimopłynąć* Lewaszkiewicz zaliczył do osobliwości słownikowych Lindego (Lewaszkiewicz 1980, s. 112).

<sup>5</sup> Definicje podaję za słownikami, z których wyekscerpowane są przykłady. Cytaty odnotowuję w wersji zamieszczonej w słowniku, wyjątkiem jest SStp; transkrypcję staropolską podaję za *Słownikiem pojęciowym języka staropolskiego*.

<sup>6</sup> Również i w tym wypadku istnieje trudna do wyznaczenia granica między derywacją a kompozycją. Na ten temat zob. Waszakowa 2005. Problematykę w ujęciu diachronicznym podjął Zarębski (2012). Skala jednak problemów, jeśli chodzi o określanie statusu, jest niewątpliwie większa. Zwykle w kontekście zapożyczeń pojawiają się rozważania terminologiczne, pokazujące, jak trudny do klasyfikacji jest ten materiał, por. *prefiksoid*, *formantoid*, *prefiks*, *quasi-złożenie*, *pseudoforment*. Prac tego typu pojawia się wiele, przykładowo odsyłam do: Waszakowa 2001, 2002, 2005; Kaproń-Charzyńska 2004.

<sup>7</sup> Na temat ewolucji klasy przyimków wtórnych zob. Janowska 2015.

ekspansja derywatów powstałych na ich bazie następuje – co warto odnotować – dopiero ok. XIX wieku.

Już jednak w XV-wiecznych zabytkach odnotowane są pierwsze tego typu formacje: (*podleboczny*) *poleboczny* ‘znajdujący się z boku (podle boku)’, (*międzydroże*) *miedzydroże* ‘pole leżące między drogami...’ (*Marcissius... drugie stajanie w leśniej, w dołu i drugo na miedzydrożu, rzeczono Biernatowskie... Nicolao... obligauit* – 1477 SKJ III 333, SStp) czy *międzygórze*. SPXVI dostarcza kilku innych przykładów struktur derywacyjnych i przymiotnikowych, i rzeczownikowych, np. *miedzynożny*, *polebrzeżny*, *przeciwnóg*, *okołosłupie*, *wedlemysłny*<sup>8</sup>. To ważne świadectwa z jednej strony kształtowania się klasy przyimkowej, a z drugiej krystalizowania pewnych struktur derywacyjnych, które z czasem odgrywać będą w języku coraz większą rolę.

Wymienione wyżej formacje uzmysławiają, że nie jest to grupa w pełni stabilna, wiele tu pojedynczych, efemerycznych jednostek, zaskakujących współczesnego użytkownika polszczyzny, por. *naprzeciwozakonny* ‘niezgodny z obowiązującymi normami prawnymi’ (SPXVI), obserwować możemy też wycofywanie się pewnych modeli słowotwórczych (np. formacji z *podle*).

Jednocześnie zastanawiają pojawiające się dopiero ok. XIX wieku konstrukcje z przyimkami, które przez wieki nie współtworzyły formacji słowotwórczych. I tak przykładowo derywaty z *koło* (np. *kołopepkowy*, *kołobiegunowy*, *kołomorski*, *kołosłoneczny*) rejestrowane są po raz pierwszy przez SWil i SW, a z przyimkiem *wokół*, który również sięga co najmniej staropolszczyzny, notowane są jeszcze później, w wypadku przymiotników to być może – jak zaznacza Elżbieta Wójcikowska – rok 1956 (1991, s. 351): chodzi o jednostkę *wokółziemski*. Dość późne są też formacje z *wewnątrz*, *zewnątrz* (*wewnątrzpiersiowy*, *wewnątrzcząsteczkowy*, *zewnątrzmaciczny* – SW) itd.

Wiemy, że niektóre przyimki nie wchodzą w relacje słowotwórcze, nie biorą udziału w derywacji, w każdym razie – brak poświadczeń tekstowych. Przyjąć to stwierdzenie należy jednak z pewnym dystansem, wiele konstrukcji tego typu ma bowiem nikłą frekwencję, wiele jest tworzonych doraźnie. Do tej pory niestety nie przeprowadzono, o ile mi wiadomo, dokładniejszych badań w tym względzie.

Status interesujących nas derywatów dość łatwo podlega zmianom, ich genetyczną strukturę burzy szereg różnych czynników, powodując, że często przechodzą do klasy derywatów prefiksalnych, a zdarza się, że i do compositów. Wspomniane zaburzenia wynikają z jednej strony z typowych przeobrażeń leksykalnych i semantycznych, z drugiej z różnorodnych czynników, także ekstralingwalnych, a szczególną rolę odgrywają tu wpływy obce, którym nierzadko analizowane jednostki ulegają. Dodajmy, że czasem omawiane konstrukcje

<sup>8</sup> Ostatni przykład podaję na podstawie indeksu na stronie internetowej <http://spxvi.edu.pl/>.

słowotwórcze mają bardzo niejasną strukturę już u podłoża swego powstania. Charakterystycznym tego przykładem są konstrukcje słowotwórcze z *przeciw*<sup>9</sup>, które w wielu wypadkach, mimo segmentu związanego z przyimkiem, nie do końca, na co zwracają uwagę badacze, spełniają warunki nakładane na derywaty odwyrażeniowe. Wymagają bowiem bardziej skomplikowanej definicji słowotwórczej. Myślę m.in. o jednostkach wzorowanych zapewne na obcych wzorach, takich jak *przeciwkandydat* (SW)<sup>10</sup>, znanych już od XIX wieku. Można byłoby przypisać im parafrazę taką, jaką Krystyna Waszakowa sformułowała przy synonimicznych formacjach z *kontr-*, zatem *przeciwkandydat* (por. *kontrkandydat*) to 'kandydat występujący przeciw innemu kandydatowi' (Waszakowa 2005, s. 55). W takim wypadku w strukturze derywatu człon rzeczownikowy jest określany, a przyimek otwiera miejsce na inny rzeczownik (Grzegorzczkowska i in. 1998, s. 452). Tym samym sytuuje się taką jednostkę w obrębie derywacji prefiksальной. Powyższy przykład uświadamia różnorodność formacji związanych z przyimkami wtórnymi. Podkreślimy: związanych, a niekoniecznie bezpośrednio motywowanych.

Proponuję przyrzeć się paru przykładom, stanowiącym ilustracje wybranych zmian w rozwoju derywatów odwyrażeniowych.

Zdarza się, że przyimek i człon formacji różnicują się semantycznie. Ciekawym tego przykładem są formacje z *między*, w których widać rozluźnienie więzi semantycznych z bazowym wyrażeniem przyimkowym, nie bez wpływu, jak się wydaje, struktur obcych

Konstrukcje słowotwórcze z tym przyimkiem pojawiają się już u progu polszczyzny pisanej (por. np. staropolskie *miedzygórze*). Oto wybrane XVI-wieczne egzemplifikacje: *miedzykrólestwo*, *miedzymiesięczny*, *miedzyziemski*:

*Po niewyżałownej śmierci Krolá swego/ i po nim żalósny czas/ w międzkrolestwie znie<sup>80</sup>  
Pan nasz [lege: nas] po tym frásunku/ ucieszył radośnie* (KmitaPsal A5, SPXVI).

*Sesquimestris, seu sesquimensis, Puł miesiącá. Intermestris, Miedzy miesięczny. [Cf Intermestris luna, Nastáyący nów/ yákoby miedzy miesiącmi nastáyący xiężyc* (Mącz 217a, SPXVI).

(...) *ieśli sie puścił/ od vsicia Tybru Rzeki z Rzymu na Morze miedzyziemskie* (Tirhenum StryjKron 71, SPXVI).

Już w tym okresie być może należałoby mówić o powieleniu struktur obcych, łacińskich, co sugerują autorzy SPXVI (por. łac. *interregnum*, *intermestris*, *interlunis*, *intermenstruus*), niemniej zachowane konstrukcje to przeniesienie związku

<sup>9</sup> *Przeciw* to przyimek wykształcony z formy przymiotnikowej. Warto podkreślić, że w dawnej polszczyźnie odnajdujemy też przykłady użycia przysłówkowego.

<sup>10</sup> Leksem ten podany został w słowniku razem z jednym cytatem: *Wolnohandlowcy postawili od siebie Etienne'a jako przecikandydata, i ten zwyciężył* (SW).

składniowego na poziom słowotwórczy, co poświadczają zarejestrowane bazowe wyrażenia syntaktyczne, por. *Morze Miedzyziemskie* i *morze między ziemiemi*:

*Ja Aloizyus (...) będąc iuż świadomy Morzǎ mniejszego między ziemiemi w Europie wszytkiej/ puściłem sie (...) ná morze po kupiectwie z Wenecyey* (BielKron 449, SPXVI).

Tak więc derywaty te bez względu na ich proveniencję odzwierciedlają typowe struktury syntaktyczne z omawianym przyimkiem.

Nieco inaczej wygląda to w materiale współczesnym, gdy bierzemy pod uwagę np. niektóre jednostki o znaczeniu „ogólnego odniesienia (zastosowania) do wielu rzeczy, wspólności, a więc w pewnym sensie uniwersalności” (Tekiel 1994, s. 16), których nie da się sparafrazować za pomocą wyrażenia przyimkowego, por. *grupa międzyregionalna, studium międzyzakonne*. Przykład podaję za innymi badaczami, temat był już bowiem poruszany wielokrotnie co najmniej od lat 70. W takich wypadkach mówi się o derywacji prefiksальной, wykształconej prawdopodobnie pod wpływem odpowiednika z łacińskim *inter-* i derywatów z nim związanych (Tekiel 1994, s. 16). Problemem natomiast jest, jak traktować wymienione przykłady względem tworów typowo odwyrażeniowych.

Nieco innymi procesami objęte są konstrukcje słowotwórcze, gdy to nie człon derywatu, nie derywat, ale przyimek zmienia swoje znaczenie, zaburzając tym samym strukturę formacji. Niektóre jednostki leksykalne w takim wypadku są po prostu rugowane z języka. Tak stało się częściowo z derywatami tworzo-nymi za pomocą *mimo*. Gdy przyimek ten utracił znaczenie ‘obok, koło czego’ (por. *Iechał po kilku dni onże człowiek mimo ono mieysce*, RejZwierc 101, SPXVI), wiele form takich jak *mimobieżny, mimodrożny* wycofało się z języka<sup>11</sup>.

Z analogicznymi procesami mamy do czynienia w wypadku konstrukcji z członem *przeciw* o znaczeniu przestrzennym ‘naprzeciw’ (*Dom przeciw kościoła*, SWil). Część wychodzi z użycia, np. *przeciwbiegunowy* ‘położony na przeciwnym biegunie’, *przeciwkrańcowy* ‘na krańcach przeciwnych stojący’ (SW), tak jak i kalki *przeciwstopny* (*Mieszkańców ziemi nogami do nas obróconych nazywamy przeciwstopnymi*, Hub W 11, SW), *przeciwnóg* (SPXVI)<sup>12</sup>. Formacje zachowane do czasów współczesnych w naturalny sposób przesuwają się w stronę derywatów prefiksálních lub leksykalizują się (np. *przeciwpołudnik, przeciwzboczne*)<sup>13</sup>.

Podobnie rzecz ma się z formacjami z *około*, niegdyś przyimkiem o podstawowym znaczeniu ‘wokół, blisko, w pobliżu’ (por. *Głód cierzpieć będą jako psi i chodzić będą około miasta (circuibunt civitatem)*, Fl 58, 7, sim. Puł, SStp).

<sup>11</sup> Warto wspomnieć o przymiotnikach *mimośrodkowy, mimośrodkowy*, które funkcjonują współcześnie w języku specjalistycznym.

<sup>12</sup> Przykłady typu *przeciwnóg* zanikły też z powodów pozajęzykowych, związanych z pewnym sposobem myślenia (por. *przeciwnóg* a *antypoda, antypody: anty + pada*).

<sup>13</sup> Te dwa przykłady podaję za: Grzegorzyczkowa i in. 1998, s. 452.



Wraz z zacieraniem się jego wartości przestrzennej z polszczyzny usuwane są fundowane przez niego jednostki typu *okołoszejny*, *okołomurny* (SXVI), *okołogębowy*, *okołobiegunowy* ‘blisko bieguna (...) znajdujący się’ (SW), a zachodzące przeobrażenia stymulują zmiany statusu morfemów: przyimki przekształcają się w przedrostki (zob. Kleszczowa 2014). Dalszy rozwój struktur z *około*, powstanie form typu *okołobudżetowy* ‘związany z budżetem’, ten kierunek ewolucji dobitnie potwierdza<sup>14</sup>.

Jak wspominałam wcześniej, istnieje pewna grupa przyimków wtórnych, które zostały wyrugowane z języka, a wraz z nimi również derywaty tworzone na ich bazie (*polebrzeżny* itd.). Nieco inaczej przebiega rozwój derywatów z *śród*, a więc z przyimkiem współcześnie wyraźnie wychodzącym z użycia. Warto przyjrzeć się historii tych jednostek nieco dokładniej.

Wspomniane transpozycje wyrażenia przyimkowego zyskały sporą popularność na przełomie XIX i XX wieku, w tym czasie *śród* powoli zaczęło ustępować formom bardziej rozbudowanym: *wśród*, *pośród*<sup>15</sup>. Pierwsze jednak formacje tego typu odnajdujemy już w staropolszczyźnie (np. *śródnoc*), a następnie w XVI wieku: *środpost*, *środpustu*, wskazujące na znaczenie ‘w środku, w połowie postu’ (obok: *środopost*). Są to jednak konstrukcje rzadkie. Znaczący rozrost tej grupy trzy wieki później nieco zaskakuje, sporo takich derywatów notuje m.in. tzw. słownik warszawski, i to o różnej semantyce: *śródczas*, *śróddzienny* ‘tyczący środka dnia’, *śródgórski* ‘wśród gór położony’, *śródrzbiecie* ‘środek grzbietu’, *śródgwiezdny*, *środmaciczny* ‘wewnątrz macicy’, *śródmiejski* ‘wśród miasta będący’, *śródmorze* ‘środek morza’, *śródlecie*, *śródsnieżny* ‘wśród śniegów’, *śródwieczerz*, *śródzylny*, *śródprowadowy* ‘między przewodami’. I choć przykładów użycia jest mało (autorzy często nie podają pełniejszej egzemplifikacji), nie są to twory przypadkowe, o czym przekonuje materiał zebrany przez Piotra Wierzchoń, por. np. *śródbeskidzki*, *śródzajatycki*, *śródrzeżny*, *śródatomowy*, *śródcząstkowo* *śródeuropejski*, *śródgardłowy*, *śródruczołowy*, *śródkontynentalny*, *środkrajowy*, *śródlądowość*, *śródludzki*, *śródląkowy*, *śródpaiństwowy*, *śródpłon*, *śródrodzinny* ‘(wśród rodziny)’, *śródspołeczny* (Wierzchoń 2014, s. 114–143).

Tak jak w początkowym okresie dominują znaczenia temporalne, tak w XIX wieku mamy do czynienia ze znacznie rozszerzonym zakresem semantycznym derywatów. Wskazują na wartość: ‘środkowy’, ‘wewnątrz’, ale też ‘między, wśród’. I tak leksem *śródzębowy* oznaczał, co nieco zaskakuje współczesnego czytelnika,

<sup>14</sup> O derywatach tego typu zob. Kreja 2000, s. 63–68.

<sup>15</sup> To cecha dość charakterystyczna dla przyimków, zob. przykłady: *podłuź*, *wpodłuź*, *podle*, *w podle*, *między*, *pomiędzy* (zob. Janowska 2015). W korpusie XIX wieku *śród* jest dwa razy mniej niż *wśród*.

‘wewnątrz zęba’, *śródleśny* ‘wśród lasów’. Dodajmy jednak, że wszystkie znaczenia wyraźnie związane są z semantyką przyimka *śród*.

Uderza jednak jeden fakt: w definicjach SW wyjaśniających znaczenie interesujących nas derywatów częściej pojawia się przyimek *wśród* niż *śród*. To już pierwsze sygnały emancypacji analizowanych derywatów.

Wiele z zarejestrowanych jednostek to terminy naukowe, tworzone zapewne na wzór obcy, zaznaczają to sami autorzy słownika, podając odpowiedniki łacińskie, por. *śródstawowy* = *intraarticularis*, *środrzazikowy* ‘tyczący się wnętrza rzazików’ = *intraalobularis*, *śródstopie* = *metatarsus*. Konstrukcje te były akceptowalne i chyba dość powszechne, por. np. uwagi w „Poradniku Językowym” z 1905 roku:

Ucho środkowe (zamiast *śróduśze*), w znaczeniu głębszej części narządu słuchu, umieszczonej za błoną bębenkową, jest obrzydliwą nazwą lekarską »polską« spotykaną zdaje się we wszystkich pismach lekarskich polskich i będącą w jednych prowincjach Polski rusycyzmem („среднее ухо”), słowem barbarzyzmem językowym w najszerszym tego słowa znaczeniu (PJ 1905, 1, s. 78).

Z pewnością formacje z *śród* należy rozpatrywać jednak w szerszym kontekście innych derywatów o podobnych znaczeniach, a więc w kontekście złożeń z pierwszym członem *środko-* (np. *środkopiersie*), *środkowo-*, ale przede wszystkim konstrukcji tworzonych za pomocą przyimków rozszerzonych, głównie *wśród*.

W „Poradniku Językowym” z lat 30. pojawia się znamienne pytanie:

Zastrzyki *śródzylne*, *wśródzylne* czy *dozylne*?

I odpowiedź:

(Rz) *Śródzylne* byłyby zastrzyki, kierowane między żyły, w ciału, *dozylne* są zastrzyki do wnętrza żył; *wśródzylne* – postać nieużywana i niewyraźna (PJ 1934, 7, s. 118).

Pytanie nie jest przypadkowe. Słowniki (L, SWil, SW) notują konstrukcje z *wśród* (np. *wśródmierny*, *wśródpędny*), a nawet z *ośród* (*ośródwieczer* – SW), choć bez podania przykładu użycia. Derywaty z *wśród* odnaleźć można również w tekstach późniejszych, np. *wśródleśny* (Wójcikowska 1991, s. 297), ale nie odgrywają one do tej pory większej roli.

Pozostaje oczywiście pytanie dla niniejszych wywodów najważniejsze. Gdzie umieścić omawiane derywaty? Co zadecydowało o tym, że mimo wycofywania się przyimka nadal konstrukcje słowotwórcze nim tworzone istnieją w polszczyźnie?

Z pewnością współcześnie nie da się zbudować w pełni akceptowalnej parafrazy z tym wyrażeniem przyimkowym. Najprościej zatem byłoby uznać, że mamy do czynienia już z derywatem prefiksальnym, tak jak w wypadku większości przykładów struktur analizowanych wyżej. Znamienne jednak,



że Iwona Kaproń-Charzyńska (2008, s. 50) traktuje formację *śródmieście* jako złożenie, dokładniej: derywat ujemno-paradygmacyjny, bazujący na dwóch tematach *środek* + *miasto*. Taką współczesną analizę można rzeczywiście przyjąć. Tym bardziej że w języku zachowały się przede wszystkim formacje głównie ze znaczeniem ‘w środku, na środku’, a i w historii odnajdziemy synonimiczne formy ze złożeniami z *środkowo-*. Co ciekawe, formacje z *śród* w historii polszczyzny występowały paralelnie z compositami typu *północ*, *wpółletni* ‘w środku lata’ (SW).

Wspomniana reinterpretacja, powiązanie z rzeczownikiem *środek*, może być ważnym czynnikiem wspierającym istnienie form z *śród*.

Analizowana grupa leksemów odwyrażeniowych z pewnością warta jest dokładniejszych, systematycznych badań, także w kontekście występowania tych derywatów w różnych odmianach polszczyzny. Jak starałam się pokazać, istnieje mocny ich związek z jednostkami złożonymi, ale przede wszystkim z klasą formacji z częstkami obcymi. Tych relacji można się doszukać w wielu jednostkach, zwłaszcza XIX-wiecznych, uwarunkowanych rozwijającą się terminologią naukową. Widzimy je np. w konstrukcjach z *około* (zob. Kreja 2000, s. 67), *przeciw*, *śród*, *między*, ale nie tylko. Owe związki, wzajemne uzależnienia czekają jeszcze na syntetyczny opis, możliwy być może dopiero teraz, gdy o formach zapożyczonych dzięki wielu badaniom sporo możemy już powiedzieć. Krystyna Waszakowa podkreśla, że leksemy zapożyczone „wpływają na rozwój tendencji systemowych” (Waszakowa 2005, s. 209). Niewątpliwie pojawiające się w polszczyźnie konstrukcje z częstką obcą stymulują rozwój polskich form z segmentami przyimkowymi. Zapewne dzięki tym wpływom wzrasta produktywność niektórych rodzimych modeli słowotwórczych, ale także tworzą się na zasadzie kalkowania struktury nowe. Sprzyja to kształtowaniu się nowych morfemów prefiksalnych i rozrostowi prefiksacji imiennej. Powoduje jednak też i dalsze zacieranie granic między derywacją prostą a formami złożonymi.

Warto też jednak i na to zwrócić uwagę, że rodzime formacje odwyrażeniowe w pewien sposób torowały drogę obcym strukturom.

## Bibliografia

- Grzegorzczkowska, R., Laskowski, R., Wróbel, H. (red.). (1998). *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jadacka, H. (2001). *System słowotwórczy polszczyzny (1945–2000)*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Janowska, A. (2015). *Kształtowanie się klasy polskich przyimków wtórnych*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

- Janowska, A. (2018). Kilka uwag o rozwoju wtórnych przyimków przestrzennych, *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, 53, 43–58. DOI: 10.11649/sfps.2018.004.
- Kaproń-Charzyńska, I. (2004). Prefiksy, sufiksy, prefiksoidy, sufiksoidy czy człony związane, *Język Polski*, 1, 16–28.
- Kaproń-Charzyńska, I. (2008). Czasowniki z formantem ujemnym, *LingVaria*, 1, 49–59.
- Kleszczowa, K. (2014). Tendencja językowa a przebieg procesów cząstkowych (na przykładzie prefiksacji imiennej). W: M. Jakubowicz, B. Raszevska-Żurek (red.), *Etymologia, diachronica, slavica* (439–447). Warszawa: Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, Fundacja Sławistyczna.
- Kleszczowa, K. (2012). Wyrażenia przyimkowe w polskiej derywacji. W: B. Ćorić, R. Dragičević (red.), *Tvorba reči i njeni resursi u slovenskim jezicima* (121–129). Beograd: Filološki fakultet.
- Kreja, B. (2000). *Mówię, więc jestem. Rozmowy o współczesnej polszczyźnie*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Lewaszkiwicz, T. (1980). *Panslawistyczne osobliwości leksykalne S. B. Lindego i jego projekt stworzenia wspólnego języka słowiańskiego*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Słownik pojęciowy języka staropolskiego*. Kierownik projektu: Bożena Sieradzka-Baziur. Pozyskano z: <https://spjs.ijp.pan.pl>.
- Symoni-Sułkowska, J. (1987). *Formacje rzeczownikowe utworzone od wyrażen przyimkowych*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk.
- Tekeł, D. (1994). O przymiotnikach z cząstką między- we współczesnej polszczyźnie, *Poradnik Językowy*, 7, 11–19.
- Waszakowa, K. (2001). Różnorodność i intensywność procesów przejmowania elementów obcych w słowotwórstwie współczesnej polszczyzny, *Poradnik Językowy*, 6, 2–14.
- Waszakowa, K. (2002). Współczesne słowotwórstwo polskie i czeskie wobec ekspansji zapożyczeń, *Poradnik Językowy*, 8, 3–18.
- Waszakowa, K. (2005). *Przejawy internacjonalizacji w słowotwórstwie współczesnej polszczyzny*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Wierzchoń, P. (2014). *Depozytorium leksykalne w języku polskim. Fotosuplement do Słownika warszawskiego*, t. 22. Warszawa: Bel Studio.
- Wójcikowska, E. (1991). *Formacje atrybutywne typu podgórski, nadludzki w języku polskim*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Zarębski, R. (2012). *Rzeczownikowe prefiksy obcego pochodzenia w historii języka polskiego*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

## STRESZCZENIE

Artykuł poświęcony jest derywatom tworzonemu od wyrażen przyimkowych typu *międzydroże*, *śródżylny*, *przeciwatak*, a zatem związanych z przyimkami tzw. wtórnymi. Jednostki tego typu stanowią pasmo pośrednie między derywatami z przyimkami pierwotnymi a złożeniami. Znane są staropolszczyźnie (por. np. *poleboczny*), jednak ich ekspansja przypada dopiero na dobę nowopolską (por. *wewnątrzakładowy*, *śródżylny*, *wokółksiężycowy*). Status tych formacji dość łatwo podlega zmianom, ich genetyczną strukturę burzy szereg różnych czynników, powodując, że przechodzą do grupy derywatów prefiksalnych (np. *międzyzakładowy*) lub przeciwnie – compositów (por. *śródmieście*). Szczególną rolę w ich rozwoju odgrywa uzależnienie od obcych wzorów.

ALEKSANDRA JANOWSKA

Instytut Językoznawstwa

Uniwersytet Śląski w Katowicach

ul. Uniwersytecka 4

40-007 Katowice